

# Dziecko na sprzedaż

13 października 2008

Ile kosztuje niemowlak? Około 30 tysięcy dolarów. Tyle płacą Amerykanie za adopcję w Gwatemali. Proces nie jest skomplikowany. Zaledwie kilka miesięcy oczekiwania, wypełnienie prostych formalności, i „towar” można zabrać sobie do domu.

Według danych UNICEF Gwatemala jest krajem, w którym dokonuje się co roku największej na świecie liczby adopcji zagranicznych w stosunku do liczby mieszkańców. Poza Gwatemalą interes adopcyjny kwitnie w krajach takich, jak: Chiny, Rosja, Etiopia, Korea Południowa, Wietnam, Ukraina, Indie czy Kolumbia. Od roku 2000 do chwili obecnej prawie trzydzieści tysięcy dzieci znalazło nowy dom poza granicami rodzinnej Gwatemali.

Prawie 90 procent z nich trafiło do Stanów Zjednoczonych, gdzie kilka tysięcy par rocznie jest na liście oczekujących. Tylko w ciągu ostatnich dwóch lat zapotrzebowanie wzrosło tam o około 15 procent.

Dzieci z Gwatemali cieszą się wzięciem nie tylko w USA, ale również w Europie: Francji, Hiszpanii, Wielkiej Brytanii, Italii, Irlandii oraz Niemczech.

## **SZYBKO NIE ZNACZY DOBRZE**

W większości krajów proces adopcyjny trwa zazwyczaj kilka lat i obejmuje wielokrotne wywiady środowiskowe, żmudną papierkową robotę i inne zniechęcające wymagania. W Gwatemali natomiast, dzięki nowej uproszczonej ustawie, która weszła w życie w styczniu bieżącego roku, okres oczekiwania na adopcję dziecka został dramatycznie skrócony do kilku zaledwie miesięcy. Przepisy te pozwoliły szajkom przestępczym na łatwe organizowanie intratnego handlu na skalę międzynarodową. Co więcej, brak kontroli adopcji spowodował przerażającą

sytuację, gdzie kradzież, szantaż i oszukiwanie rodziców biologicznych stało się nieodłącznym elementem tego procederu. Tylko w ciągu dwóch ostatnich lat aż 226 dzieci z Gwatemali zostało ukradzionych lub zniknęło bez śladu. Podejrzewa się, że wiele z nich, jeśli nie wszystkie, stało się ofiarami handlarzy żywym towarem.

## **DOMY-ŻŁOBKI**

Większość dzieci, które wpadły w ręce przestępców nie miała więcej niż trzy lata. Dzieci do trzech lat są bowiem najbardziej poszukiwanymi przez osoby starające się o adopcję. Funkcjonariusze gwatemalskiej policji już na początku bieżącego roku odkryli kilka domów-żłobków, w których ukrywano łącznie 18 niemowląt. Dzieci były przygotowywane tutaj do przekazania nowym rodzinom. Przy niektórych nie znaleziono jeszcze żadnych dokumentów. Natomiast kilkoro miało sfałszowane świadectwa urodzenia.

Prowadzone śledztwo ujawniło również inną formę przestępczą, jaką były domy dla ciężarnych kobiet. Wyszukiwano młode, samotne kobiety oczekujące dziecka i proponowano im opiekę w zamian za adopcję. W wielu przypadkach matki były wręcz przymuszane do oddania dziecka. Wiele z nich, otrzymując pomoc finansową, podpisywało nieświadomie dokumenty zrzeczenia się praw rodzicielskich. W sytuacji odmowy przekazania dziecka bywały zastraszane groźbami pozbawienia życia.

## **KRAJ BEZ PRZYSZŁOŚCI**

Gwatemala jest jednym z niewielu krajów, gdzie adopcja może zostać zalegalizowana u zwykłego notariusza, co w wielu przypadkach ułatwia fałszowanie dokumentów. Według policji Gwatemali nielegalnymi adopcjami nie zajmują się jednak pojedyncze osoby, ale dobrze zorganizowana grupa ludzi, która nierzadko skupia położne, prawników i urzędników państwowych. Badania przeprowadzone na zlecenie Narodowej Prokuratury Generalnej wykazały w wielu wypadkach znaczne nieregularności

i brak danych w dokumentacji dzieci, odnośnie ich miejsca pobytu i opiekunów prawnych.

Gwatemala jest przez swoich mieszkańców nazywana dzisiaj krajem bez możliwości przeżycia. Liczba osób pracujących dorywczo lub emigrujących w poszukiwaniu zarobku znacznie przewyższa liczbę zatrudnionych na stałe. Zubożenie społeczeństwa wzrasta. Interes nielegalnych adopcji zatem kwitnie i wciąż wiele osób mających nadzieję na szybkie wzbogacenie się. Adopcje, które w pierwotnym zamierzeniu rządu Gwatemali, miały być doskonałym rozwiązaniem dla rodzin wielodzietnych, o niskim statusie ekonomicznym, obrały niespodziewany kierunek. Interes ten przyniósł nieograniczone dochodowy, ale wyłącznie kryminalistom.

## **NIEPEWNA PRZYSZŁOŚĆ**

Adopcje stały się bardzo popularne w obecnym czasie. Rodziny planują je nie tylko ze względu na niemożność posiadania własnego dziecka. Wiele międzynarodowych organizacji humanitarnych, głównie tych skierowanych na pomoc nieletnim, zachęca do podjęcia decyzji o adopcji dzieci z krajów rozwijających się. Propozycja dotyczy umieszczenia dziecka w rodzinie zastępczej, albo jest to forma prostej adopcji na odległość, polegającej wyłącznie na sponsorowaniu edukacji i codziennych potrzeb ubogich dzieci.

Trend adopcyjny, skracanie okresu oczekiwania, czy ograniczanie ilości niezbędnej dokumentacji dziecka lub tej wymaganej od nowych rodziców, powoduje ryzykowne oddawanie dzieci w niepewne ręce. A co za tym idzie stawiane ich przyszłości pod znakiem zapytania. Uszczęśliwieni rodzice adopcyjni, świadomie lub nieświadomie, ignorują często fakty dotyczące przeszłości swego dziecka, jak też nieprawidłowości w jego pozyskaniu. Zdarza się też, że dowiadują się prawdy po znacznym upływie czasu, z komunikatów w mediach.

Fundacja „Sobrevivientes” (Przetrwali) jest jedną z

organizacji działających w Gwatemali, która zajmuje się odzyskiwaniem dzieci utraconych w wyniku oszustwa czy kradzieży. W niewielu tylko przypadkach udaje się zaadoptowane dzieci zwrócić rodzicom biologicznym. Wiele z nich nie wraca do swoich domów już nigdy.

Tłumaczenie: Luiza Mayorga

Źródło oryginalne: Nuestro Diario, Gwatemala

Źródło polskie: [Wiadomości24.pl](http://wiadomosci24.pl)